

PRZYMOWIENIE SIĘ

Jasnie Wielmożnego Imci Pana

M I C H A Ł A

Z A L E S K I E G O

WOYSKIEGO W. X. LITT:

POŚŁA WOIEWODZTWA TROCKIEGO

Na Sessyi Seymowej Dnia 31. Sierpnia R. 1790.

M I A N E.



NAYTASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

Kiedyśmy przypominając sobie nieszczęścia znoszone, zabiegali do czasu ich powtórzeniom, kiedy powodzenia postronne, których Nam odnowieniem grozono, odwracaliśmy z mężstwem i godną Duszą Polskich śmiałością, kiedyśmy niszczyli Prawa Przemocy, i zrzucali znamiona hańby, które podleganie Nasze na Nas wkładało, kiedy to czyniąc na początku Seymu opieraliśmy się i samym sobie, i tym, którzy Nas przez Nas poniżyć przywykli, iam się nie cieszył; w ten czas wzniecifa się w Sercu moim pociecha, w ten czas wzrosła nadzieia polepszenia losów Oycyzny Naszey, gdyśmy uznali, że niedostatek Rządu w Oycyznie, sporządzał nieszczęścia Oycyzny, kiedyśmy osądzili, że poprawa Rządu, poprawi wszystko, i tym celem wyznaczili Deputacyą do opisania Rządu, któryby i Nasze przedsięwzięcia potwierdził, i ubeśpieczył następców Naszych od upośledzeń, które My znieśli, i które dotąd ieszcze Nas trwożą, pociechę i nadzieie którą sam czułem, przelać pragnąłem i starałem się w Sercu tych wszystkich, z któremi mówić mnie się dostało — Lecz iak krótko trwała pociecha; przyszedł czas, że Nam Projekta do opisu Formy Rządu złożono, i gdy się ustawą jego zatrudnić mamy, gdyśmy namysłowi kilka tygodni oddali, przeświadczaamy się, że Rządu nie chcemy; mówimy iedni, że czas Seymowania nie wystarczy na

A

zamiar, a ci to mówią którzy do skrócenia czasu przyłożyli się skutecznie; mówimy drudzy, że są w Rządowych Projektach Artykuły, o które się znieść potrzebniemy z Narodem i ja tak mówię, chociaż nie wszystko iak inni do Narodu odsyłać za potrzebę uznają, któremusimy ustawy, nie Projekta przyrzekli; mówimy jeszcze, że w niczym do Narodu nie potrzebna Odezwa, i gdy tak mówimy, ani przez się, ani przez Narod nieupatrując w Narodzie Rządu, sprzeczkami resztę czasu wydzieramy sobie, i wydzieramy pomysłność Ojczyźnie, nadzieie współ-Braciom Naszym, wdzięczność Nam samym z którą Nas powroconych Bracia przyjmować gotowali się. Nikną z oczu moich nadzieie Dobra, rozpacz ich miejsce zabiera, zginie wróżona pomysłność Ojczyzny, zginie My, i tych, których ufać Nam daley nad czas zamierzony przymusiliśmy, zgubiemy.

Na wstępie do Opisów Rządu przyszlęgo, stawi Nam się za wadą Rząd trwający, Rząd Artykułami umowy Narodu z Królem ubezpieczony, i stwierdzony wzajemną przysięgą: Nayiaśn: STANY! życząc Rządu, uchylać do ustawy Jego zawady za potrzebę uznaymy, darmo dając przyczynę do sporów, zgodę w zamysłach Naszych wrożyć będziemy, skłońmy się części Rządu przez warunki Paktów Konwentów, pod Prawem KROLA Naszego zostawione ocalić, iak przysięgliśmy albo My sami, albo niedawni przed Nami Przodkowie Naszi, skłońmy się, bośmy to winni, bo przyszłość Nasza być bez przeszkody opisaną wymaga, życzę, pragnę i upraszam Was Nayiaśn: STANY: Zebyśmy Prawa KROLA Naszego zachowali w całości, niech ich używa, póki pomysłność Naszą przewlekać zechce Opatrzność, w przewleczeniu dni życia Jego. Niemamy się nad czym zamyślać, sprzeczki Nasze są o to: czyli to wolno Królowi, czego nie możemy zakazać. Przysięga Nasza jest uroczystym zakładem całości Praw pozwolonych Królowi, przysięga Króla jest dzielnym sródkiem do wzbudzenia Serc Naszych, żebyśmy ziścili przyrzeczenia Nasze, gdy Nam są dochowane wzajemnie.

Nayiaśn: KROLU! Smiem złożyć proźby z miejsca moiego u Tronu Pańskiego, żebyś rozdać raczył Wakanse, czekające Osób, które albo Radę, albo usługę W. K. Mci i Rzpłitey sprawować mają: Wakuie Laska W. Littska, słyszałem, lubom nie pewny, że wakuie Podskarbstwo W. Littskie, spodziewam się (bo tak sprawiedliwość wierzyć mi każe) że wakować będzie Podskarbstwo W. Koronne, niech te ważne Urzędy bez sprawowania nie będą, niech Rzpłita widzi, na kim wesprze ubezpieczenie tych części Rządowych, które są powołaniem Urzędów wspomnianych.

Co do Ministerystów Nadwornych, które wakować mają, Krzesel, które pamiątkami smutnemi zostały części od ciała Rzpłite Naszey odpadłych, ieśli wakować będą, upraszać mam za powinność

ność, żebyś W. K. Mśc. P. M. Miłościwy wstrzymać raczył rozrządzenia swoje do czasu, w którym Rzplita ustawę ogłosi, czyli zachowanie, czyli uchyla te dostojności. Są jeszcze w Prowincyach, Woiewodztwach, Ziemiach i Pówiatach, Urzędy, które uznania czekaia, czy zachowane lub uchylone być maia? tych podobnież rozrządzenie zatrzymać raczysz Miłościwy KROLU. Wniesione są te myśli przez głosy Posłów, są też przez Projekta wniesione, nie ograniczy to Prawo W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego, a Prawom Rzplitey ich powagę nienaruszoną zostawi. Jey ięst Prawem stanowić Urzędy, Osoby dobierać iest Prawem W. K. Mci, i to wzajemne ostrzegaia warunki

Co ieszcze z tych warunków wynika śmiem przełożyć przed Tronem W. K. Mci, zachowanā iest Dystrybuta Ministeryów wielkich do Seymu dla tego, żeby rekommendacye wysłuchanemi były, przyimiesz te Miłościwy KROLU z ust, które ie ważnie uczynić mogą, Prawa i zwyczaj iest skutkiem, to w Przywileiach świadectwo które czytamy w słowach: *Na zalecenie Panów, Rad, i Posłów Ziemiskich.*

Z tych także warunków pochodzi proźba, którą przekładam przed Tronem W. K. Mci, żeby Ministerya i Senatorskie Krzesła rozdane były, z względem na osiadłość Ziemiensk w Prowincyach, co do Ministrów, w Woiewodztwach co do Senatorskich Krzesel: Osiadłość Ziemska, Miłościwy KROLU! iest tą rękoymią, która Urzędowi zapewnia surowe Urzędowych powinności pełnienie. Czytamy w Prawach, (a) że nikt tam Urzędu posiadać nie może, gdzie nie posiada własności, czytamy to w samey naturze, bo kogoż los tey Ziemi obchodzi, w której własności niema, tak ustawa Rzplitey Na-

Az

(a) Ar: XII. z ROZDZIAŁU III.

Obiecuemy i szlabujemy pod przysięgą Naszą, którąśmy uczynili W. X. Litt: wszystkim Stanom, Obywatelom Jego &c. Jż w tym Państwie W. X. Litteskim, i we wszystkich Ziemiach Jemu przysłuchaiących dostojności Duchownych i Świeckich, Zamków, Dworów, Grantów, Starostw, Dzierzaw, Urzędów Ziemiskich i Dwornych, Poszysy czerzanie i pożywanie, i wieczności żadnych Cudzoziemcom, i Zagranicznikom, ani Ssziadom tego Państwa dawać nie mamy, ale to wszystko My i Potomkowie Nasi Wielkie Xiążęta Litteskie dawać będziemy powinni tylko Litwie, Rusi, Zmuydzi, i Rodzicom Starożytnim i urodzeńcom W. X. Litt: i innych Ziem temu Xięstwu należących, a kto by się z Cudzoziemców i z Ssziadów tego Państwa &c. ważył coż tego uprosić, wziąć, i w dzierżenie przyiść, a upomniony tego zaraz nie puścić, tedy maigtność Jego &c. Wszakże i Tuhyłcom chociaż i Rodzicom, W. X. Litt: dostojęństwa i Urzędy wszelakie maia być dawane dobrze znacznym, i prawdziwie, ale niezmyślnie w tym Woiewodztwie osiadłym, a chociażby kto obcego Narodu za swoje zasługi w tey Rzplitey, ku osiadłości przyszedł. &c. Tedy tylko osiadłości oney nżywać ma a uczyniwszy przysięgę, &c. Na Dostojęstwa i Urzędy Duchowne i Świeckie nie maia być przypuszczeni, ani od Nas: Hospodara ustanowieni, czego Pieczęterza i Pisarze Nasi, z powinności swojej przestrzegać będą winni.

szey gruntowna mieć chciała, i chciała przezornie, żeby każda powinność złączona była z osobistą potrzebą, i interessem: Urzędnicy są sługami Prawa, winni są kroków, któremi niedogadają Prawom, któremi opuszczają co Jm zachować kazały Prawa, nie zawsze idzie za winą kara, raczy chciejmy, jak chcieli Przodkowie Nasi żeby zawstydzienie poprzedzając postępki, odwracało od winy, i winy w Rzeczypospolitey Naszey czyniąc nie znane, tym samym uczyniło niepotrzebnymi kary: Tak stanie się gdy podług dawnych ustaw, Urzędnik osiadłością przywiązany do społeczności, w poszród której Urząd sprawuje, obowiązany do Obrad miejscowych, patrząc na współ-Obywatelów, i od nich będąc patrzanym pierwey winy unikać będzie, żeby o nią zawstydzony nie był, niż kary lękać się uczucie potrzebę; słabym jest kara odstręceniem od winy; ten kto od winy stronić nie nawykł, albo gardzi karą, albo iey chronić się umie: w Urzędach samo Prawo uważać należy, rzadzi one, i od rządzonych być poważane powinno, patrzeć, i być patrzanym musi, być więc łączeni powinni Rządzący z temi, któremi rządzą, tak Rządzący między rządzonemi strzedź się będą, żeby nie stracili powagi, rządzeni przed oczami Rządzących strzedź się będą, żeby niezasłużyli przygan, a tego sama tylko osiadłość dostrzeże skutecznie, że pilni własności, pilni oraz będą powinności Urzędów swoich.

Jana jeszcze jest proźba moja Nayaśn: Miłościwy KROLU, którą łączę z przełożeniami Posłów, którzy przedemną mówili, w rozrządzeniu Krzesłowych wakansów, racz Nayaśn: PANIE Nas Posłów za Kandydatów nie liczyć, winnismy dotrwanie w Urzędach Naszych, do czasu, któryśmy naznaczyli dla siebie, nic Nas ani odwofać, ani odwrócić od powinności naszych nie może i nie powinno; Był czas, w którym się przeznaczenia Nasze podług Prawa kończyły

ROZDZIAŁ III. AR. VI.

Na ktore to Seymiki mają zjeżdżać i bywać te Osoby, Biskupi, Woiewodowie, Kasztelanowie i Urzędnicy Ziemiscy, Xiążęta, Panowie i Szlachta, każdy w swym Wwodztwie albo Powiecie &c. Konst: Convocationis 1764. Fcl 181. o *Wakansach W. X. Litt:*

Reassumując Konstytucye Annorum 1563. 1717. Warniemy. Jż Senatarye, Dygnitarstwa, Urzędy wszelkie W. X. Litt: Samym tylko Obywatelom W. X. Litt: w teyże Prowincyi, Possesye swoje nie zmyślone, także Personalia w teyże Prowincyi merita mającym, były konferowane, *sub nollitate obtinendorum privilegiorum*; iżebyliby przez niemających Possessyi, i żadnych zasług w Prowincyi W. X. Litt: były *in posterum* otrzymane.

Biskupstwa i Opactwa *Ritus Græco Uniti*, ażeby rodowitey Szlachcie niewątpliwą *de stirpe Nobili* zaszczyconym procedencyą, były *in posterum* za Przywilejami konferowane, a WW. Pieczętarze Obojga Narodów, aby Przywilejów nie pewney Szlachcie nie pierzynowali *Sub nullitate obtentorum Privilegiorum* za wieczne postanawiamy Prawo.

ty, a Bracia Nasi, którzy Nam zaufali, odzyskiwali Prawo, innych podług zaufania swego obierać, rzekliśmy: Posłuymy daley, rzekliśmy, żeby Nam dłużej ufano, i zakazaliśmy Woiewodztwom innych na miejsca Nasze wybierać, nie było to zdanie powszechnie, ale będąc zdaniem większości? wszystkich powszechnie do zachowania obowiązka, możemyż niezachowywać własnego względem siebie Prawa, gdy względem Nas, zachował go cały Narod, i ufa Nam, żeśmy ufać kazali; stopniów pierwszych doskonałe i wierne odbycie, jest iedyną zaletą do drugich, nim pierwsze skończemy? Do drugich przechodzić, ani Prawa ani wolności niemamy. Nayiaśn: KROLU, do załecen i zasług stosować się w dobieraniu Osób Urzędom podług Praw Polskich zwykłeś, zasługi Nasze na Seymikach Relacyinych okazać czekamy, i ztamtąd racz KROLU Nayiaśn: zasług Naszych świadectwa czekać, ieszcześnie niezakończyli powinności Naszych, ieszcze zasługi Nasze wątpliwe, iesliśmy szczęśliwi, że Nas Miłościwy PANIE godnemi Twoiey skłonności uznasz, zakaz skłonności, żebyś dogodził Prawu, żebyś się do słuszności stosował, która bez świadectwa współ-Braci Naszych ieszcze pewną nie iest, i ieszcześnie wątpliwi, czyli świadectwo zyskamy, a nawet czy zasłużemy, niech między Nami szczęśliwy, czeka przyznania czy zasłużony, zasłużonym tylko należy nadgrada, i uwieńczenie zasługi, znajdzie go oko W. K. Mci w zaciszu domowym, a w tenczas gdy odda sprawę z iednych wykonań, które zaufaniu był winien, drugich mu poruczeń zaufać raczysz, upraszam oto W. K. Mci nie w myśli oganiczenia Prawa Jego do dystrybuty, ale w celu ocalenia Praw Naszych, w celu ochronienia Nas od posądzeń Publicznych i obwinienia, w celu ubeśpieczenia zamysłów Prawodawczych, którychbyśmy umniejszonym Stanem Rycerskim albo niedokonali, albo źle dokonali, w celu naostatek usprawiedliwienia rozrządzeń w Wakansach, na które zasłużeni czekają, gdy od Nas Posłów zasług ieszcze powszechność czeka; nie racz mi Nayiaśn: KROLU za złe poczytać, gdy o Turnum dopraszać się będę, ieżliby to kwestyą stawać się miało, na co Prawo już zaszło, czyli Poseł przed zakończeniem funkcyi swoiey, przed usprawiedliwieniem Jey wykonania na Relacyinych Seymikach, może porzucić Urząd, który sprawic, i różne od tego powołanie przedsiębrać. Mówiłem, com myślił, co myśleć i mówić przekonanie kazało, przy tym obstawać

Pacta Conventa 1764. Fol: 201.

W Rozdawaniu Dygnitarstw, Krzesel Senatorskich, Starostw Sądowych, Prokuratorskich i Dzierzaw wszystkich, Wakansów Duchownych i Świeckich, według dawnych Praw i zwyczajów z Artykułami i Nazzemi umowionych, zaświadczamy i obiecujemy.

będcę, a do Was się Nayaśn: STANY odwracam: Będziemyż źle ce-
 nić czas, któryśmy tak krótki, tak ważnym i tak licznym naznaczy-
 li zamiarom? Będziemyż przedsiębrać, i niezafatwione odrzucać ma-
 terye, które wymagają być zafatwione? Postrzeżemy że smutkiem
 i zgubą że czas się kończy, a losy Oyczyzny ubeśpieczone nie są;
 zszedł dzień wczorayszy na materyi ważney, ale zmieszaney, zo-
 stała nie zrozumiana do dalszey sprzeczki, do dalszey czasu utraty,
 mówiono o Elekcyi albo Sukcedowaniu Królów Następných, a nie
 o tym radzić Nam należało; podano Nam Uniwersafu Projekt, że-
 byśmy się u Narodu pytali, czy Interregna zachować, czy Kró-
 lów Następných obierać woli, i o tym radzić mieliśmy, kwestya zmie-
 niona zamiast naradzeń, była powodem do żalu nad czasem: czy
 się pytać Narodu o Prawo Jego, czy Nam samym o nim stanowić
 przystoi? Tom ia postrzegał namysfu potrzebą, wolałbym gdy by po-
 trzeba nie było, ale kiedy stało się, wiedzieć o tym od Narodu
 musimy, czego bez Narodu rozeznawać Nam się nie godzi. Je-
 go iest Prawem mieć Królów, Jego Prawem Królów obierać,
 Jego Prawem być musi dożywotnych albo Następných stanowić,
 nie nad stylem Uniwersafu, nie nad pobudkami w nim zażytemi,
 nie nad wywodem iakiego zażyć należy, ale nad rzeczą zastanowie-
 ni, rzecz rozeznawszy, Jey opisanie Sekretarzowi Seymu zostawić
 można.

ży-

Stem a Fol: 201. ad 202.

Za Honory i Dignitarstwa, za Urzędy wszelkie i Wakanse tak Duchowne
 iako i Swieckie, w Koronie i W. X. Littskim offerencyi pieniężnych *ulio Titulo*
 pretendować nie będziemy; Owszem gdyby się kto *ex Civibus* ważył za iaki Urząd
 i Dygnitarstwo Nam co ofiarować i dawać, tedy za dowiedzeniem tego, nie
 tylko ma *Officio carere vel Dignitate*, ale *eo ipso pro incapaci* ma być rozumia-
 ny, *& ad ejuſvis Nobilis Instantiam* w Trybunale, ktorego Jurydykcyi *Conven-*
tus subesse dignoscetur & quevis Regestre sądzony i karany być powinien. *Ktore*
to Urzędy solis bene meritis, w Rzplitey *Catholicis*, *Nobilibus Terrigenis & atate*
Vigentibus Possessionatis w Wwodztwach i Ziemiach, a W. X. Littskim i Powia-
 tach podług Prawa, co do Krzesel, Starostw Grodowych, i Urzędów (*exceptis*
Scarrabellis ktorzy do niczego należeć nie mają) *cetere* powinny.

Fol: 202. Wakanse *extra tempus Consiliorum* naydaley w Sześć Niedziel iako
 się o tym dowiemy, a na Seymach *ante omnia* konferować, i zaraz komu są kon-
 ferowane Publicznie za upomnieniem się Jzby Poselskiej mianować, i one według
 Praw Statutu, i wyższego opisania rozdawać będziemy *ruendo* Pieczetarzow &c.

Ibidem wyżej W ieden Dom, a dopiero iedney Osobie *Suprema Ministeria*
 Status: Jako to: Buław, Pieczęci, Lasek Marszałkowskich, Podskarbstwa w
 Koronie i w W. X. Littskim, &c. nie dawać przyrzekamy. NB. różność Ministe-
 ryów Status od Urzędów Dworn.

203. Dwor stanowi Naszemu przystoyny z Narodu Polskiego i Littgo.

208. Urzędy Podskarbstw Nadworných Koronnych i Litowskich przy swo-
 ich Prawach zachowane mieć chcemy.

Głos Kolegi mego JW. Brzostowskiego Posła Trockiego, gdy Nam odradza zamysł o Rządzie, i wszystko w odkładzie zostawić życzy, niewystarczenie czasu przywodząc, daie Nam powód myśleć o Stanie, w jakim zostawiamy Ojczyznę Naszą: rozważcie Naj-iaśn: STANY okoliczności Europy, co Nam obiecują, i czym Nam grożą, zamyslcie się żeście Woysko podnieśli, Skarb z bogacili, władz nad siłami nieubeścipeczyli, to rozważając myślcie o Rządzie, i myślcie o czasie, który by ustawie Jego wystarczył.

Zwracam się ieszcze do Tronu W. K. Mci, proszę niech Prawa Jego w Dystrybucie Wakansów niezastanawia, tylko samo Prawo, niech Urzędnicy mają osiadłoscie w tych częściach Kraiu, w których Urzędy sprawować mają, niech zatrzymane będą Urzędy, które przeznaczenia utwierdzonego nie mają, niech powinności Posłów nie będą przerwane powołaniem innym, póki powołania nie-skończą, póki niedokonaia czasu, który własnym Prawem przepi-gali dla siebie, póki współ Braciom nie zdadzą rachunku, do którego się obowiazeli przez Prawo, które ustanowili.



XVIII. 2. 500.



XVIII-2-500

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

